

PIOTR ALABRUDZIŃSKI*

WŁOCŁAWEK

SPRAWOZDANIE Z I MIĘDZYNARODOWEGO
KONGRESU TISCHNEROWSKIEGO „DOBRO I PRAWDA”
KRAKÓW, 25–27 PAŹDZIERNIKA 2011R.

W dniach 25–27 października 2011 r. w Krakowie miał miejsce I Międzynarodowy Kongres Tischnerowski, którego temat brzmiał: „Dobro i Prawda”. Organizatorami wydarzenia był Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Instytut Myśli Józefa Tischnera i Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie przy współorganizacji Europejskiej Sieci Pamięć i Solidarność oraz Narodowego Centrum Kultury. Patronat medialny objął miesięcznik *Znak* i Tygodnik Powszechny. Ideą przyświecającą organizacji Kongresu było uczczenie 80 rocznicy urodzin Filozofa z Łopusznej i podjęcie wielkiego dziedzictwa jego filozoficznej myśli.

Siedzibą pierwszego dnia obrad (25 października) była Aula Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po otwarciu Kongresu, którego dokonała prof. Mariola Flis, prodziekan Wydziału Filozoficznego UJ i prof. Zbigniew Stawrowski, dyrektor Instytutu Myśli Józefa Tischnera, cykl wykładów rozpoczął prof. Karol Tarnowski, podejmując temat: „Transcendentalia? Problematyczność i niezbędność transcendentaliów”.

* Piotr Alabrudziński jest alumnem V roku w Wyższym Seminarium Duchownego we Włocławku.

Wartości takie jak dobro, prawda i piękno we współczesnej refleksji filozoficznej nie należą do wiodących. Jako główną z przyczyn takiego stanu rzeczy prof. Tarnowski podał wszechobecność zła, o której po doświadczeniach XX w. nie można zapomnieć. Obecność ta nie zamyka jednak całkowicie horyzontów człowieka na dobro i jego istnienie. Drogą powrotu do zainteresowania transcendentiami zdaje się być „doświadczenie fundamentalnej stworzoneości istnienia i jego najgłębszego porządku”.

Prof. Nikolaus Lobkowitz przedstawił referat „Phänomenologie, Sprachanalyse – und die Metaphysik”, w którym podjął ideę zależności metafizyki od osiągnięć fenomenologii i analizy języka. Jeśli celem metafizyki ma być wytworzenie pewnego modelu obejmującego w sposób holistyczny rzeczywistość, nie może ona poprzestawać na chwytaniu się sztywnych, apriorycznie przyjętych przesłanek, lecz musi poszukiwać uzasadnienia w częściach składowych rzeczywistości. Stąd wynika konieczność respektowania owoców fenomenologii i analizy językowej.

Prof. Chantal Delsol (niestety z racji choroby nieobecna na Kongresie) przygotowała referat zatytułowany: „L’effacement de la verite par la bien” („Prawda i dobro dzisiaj”). Został on wygłoszony przez Krzysztofa Kaczmarczyka. Punktem wyjścia refleksji był przewrót dokonany w ramach nowożytnego sposobu myślenia – zastąpienie pytania: co jest prawdą?, pytaniem: jak dobrze żyć? Tym samym poszukiwanie prawdy jako takiej (poznanie) zostało odsunięte na dalszy plan kosztem moralności i etyki. Takie przejście jednak implikuje oparcie kultury na mitach, które często przyczyniały się do zwalczania prawdy w wymiarze naukowym czy historycznym dla „wyższej sprawy”. Moralność, która nie znajduje oparcia na prawdzie ma charakter labilny, otwarty na zmiany i przewartościowania, a co za tym idzie – utylitarny. W podsumowaniu wykładu prof. Delsol zasugerowała powrót do unikalności monoteizmu jako trwałej, stabilnej podstawy dla ludzkiego życia.

„Dramat Dobra w perspektywie ludzkiej skończoności w filozofii ks. Józefa Tischnera” – taki tytuł nosiło następne wystąpienie, które przedstawił prof. Tadeusz Gadacz. Dobro, Prawda i Piękno w perspektywie najwyższej są sobie tożsame. Człowiek jednak nie żyje na tym poziomie, stąd dramat Dobra z jego perspektywy odgrywany jest w świecie skończoności, a raczej wśród syntezy skończoności i nieskończoności. Próba rozwiązania tego konfliktu może doprowadzić albo do pychy (w przypadku zamknięcia się w nieskończoności), albo do rozpacz (w przypadku zamknięcia się w skończoności). Jako chrześcijanie znamy jednak lekarstwo, receptę na rozwiązanie powyższej trudności – Chrystu-

sa, Boga i Człowieka. Pozostaje zatem idea pogodzenia przeciwieństw, stąpania „jedną nogą po ziemi, a drugą po niebie”.

Po przerwie obiadowej sesję wykładową rozpoczął dr Enrico Sperfeld z tematem: „Zur Wahrheit durch die Freiheit vom System. Tischners phänomenologischer Streik- und Solidaritätsgedanke” („Ku prawdzie przez wolność od systemu. Tischnera fenomenologiczna refleksja nad strajkiem i solidarnością”). Podejmując refleksję nad Solidarnością i przyświecającymi jej ideami, doszedł do wniosku odnoszącego się do współczesnej sytuacji kryzysu ekonomicznego, proponując odejście od kategorycznego zamknięcia się w obecnym stanie rzeczy, teorii i założeń.

Następny prelegent, prof. Andrzej Bobko, w wystąpieniu zatytułowanym: „Etyka solidarności ze współczesnej perspektywy”, zaakcentował przejście od etymologii słowa „solidarność” (od słowa „solidny”) do jego ładunku emocjonalnego (współczucie), który widoczny jest chociażby w przypowieści o miłosiernym Samarytaninie. Stąd wniosek praktyczny o solidarności właściwej ludziom, a nie grupom społecznym.

Prof. Krzysztof Wieczorek wykładem „Homo capax veritatis. Otwartość na prawdę i jej granice” przypomniał, że prawda w filozofii ks. Tischnera wiązała się ze swoistym moralnym imperatywem poszukiwania jej i właściwie rozumianego posłuszeństwa. Jako taka może zatem i powinna być fundamentem relacji interpersonalnych.

Ostatnią tego dnia sesję rozpoczął prof. Krzysztof Mech, podejmując zagadnienie: „Dobro i zło jako metafory?”. Tischner nie definiował nigdy metafory. Mówił o niej jedynie opisowo, przypisując jej takie zadania jak otwieranie nowych horyzontów, porządkowanie, rozdział, transcendowanie. Umieszczenie na tym tle wartości dobra i zła jawi się w sposób bardzo interesujący.

Prof. Adam Hernas przedstawił referat: „*Absolutne Dobre (...) nie może nie istnieć* – próba rekonstrukcji tischnerowskiej agatologii”. Spotkanie z osobowym Dobrem pozwala odkryć siebie jako wartość, a człowiek jest zbudowany na wartościach. Jego myślenie zatem musi być myśleniem według wartości, co potwierdza znany z osobistego doświadczenia fakt pragnienia dobra i dążenia do niego. Zło jest o tyle atrakcyjne, o ile prezentuje się na sposób dobra. Dobro natomiast już ze swej natury dąży do istnienia, które nie jest aktem konieczności, a wolności.

Jako ostatni swój wygłos przedstawił prof. Adam Workowski. Tytuł wystąpienia brzmiał: „Paradoks spotkania w filozofii Tischnera”. Spotkanie kojarzy się z radością, dynamizmem i wyzwoleniem. Paradoksalnie jednak można te skojarzenie odwrócić w kierunku smutku, powo-

dowanego tragizmem sytuacji, statyczności będącej owocem odsłaniania tego, co już jest wiadome i specyficznie rozumianej wolności.

Drugi dzień (26 października), tym razem w Sali M. Bobrzyńskiego w Collegium Maius, rozpoczął Wojciech Wrotkowski wykładem „Dobro i prawda. Świadectwa Heraklita z Efezu”, w którym skupił się na pojęciach stanowiących hasło przewodnie Kongresu w myśli starożytnego filozofa. Krzysztof Skorulski z wystąpieniem: „Po linie słowa ku zrozumieniu człowieka – myślenie o człowieku z Ebnerem i Tischnerem” wskazywał na związek pomiędzy wspomnianymi w temacie filozofami w kwestii języka, ale też i na wartość samego słowa, które przecież, jak pokazuje zdanie z Ewangelii świętego Jana, może dać życie (wieczne), ale może też zabić. Ostatni w trakcie pierwszej sesji był referat Marcina Rebesa: „Heidegger – Tischner. Ontologiczny czy antropologiczny charakter odpowiedzialności? Odpowiedzialność w horyzoncie wolności i dobra”.

Druga przedpołudniowa sesja odbywała się równolegle w Sali Bobrzyńskiego i Sali Kazimierza Wielkiego Collegium Maius. W pierwszej z nich na początek przewidziany został wykład Marka Drwięgi „Wolność i zło”. Doświadczenie zła wpisuje się w dramat człowieka, ale też i w spotkanie z człowiekiem. To właśnie spotkanie złego człowieka jest źródłowym wobec problemu obecności zła. Wynika stąd, iż jest ono (zło) czymś dialogicznym. Na tym tle wolność jawi się jako jedna z dostępnych form „lekarstwa na zło”. „O możliwości przemiany zła w dobro. Echo rozmów Tischnera z Mistrzem Eckhartem” mówił Paweł Such. Jako drogi prowadzące do tej przemiany podał akceptację zaistniałego zła, niezgodę na niewolnictwo wobec faktyczności i akceptację ubóstwa myśli i ducha. Na koniec tej sesji wygłoszła Katarzyna Wojtkowska. W referacie „Fenomen dobra w świetle Kierkegaardowskich kategorii czasowości” zachęcała m.in. do zrozumienia owej czasowości, co jest również kluczem do zrozumienia cielesności.

W ramach przedpołudniowej sesji w Sali Kazimierza Wielkiego swoje referaty wygłoszili: Andrzej Gielarowski („Objawienie jako zapowiedź zbawienia”), Paweł Kołodziński („Od Obcego do Bliźniego – droga rozwoju w świetle Tischnerowskiej inspiracji”) i Jarosław Legięć („Czy współczesnemu człowiekowi do zamyślenia potrzebna jest prawda i dobro”).

Po przerwie, z powrotem w Sali M. Bobrzyńskiego, sesję wykładową rozpoczęła Anna Fraś referatem: „Myślenie według dialogu”. Jako elementy składowe dialogu między Bogiem i człowiekiem, ale też między człowiekiem a człowiekiem przypomniała za ks. Tischnerem:

dystans, przekroczenie dystansu, wezwanie po imieniu i odpowiedź. W tej części sesji miały miejsce również dwa inne wystąpienia: Mariána Gliganiča – „Stać się innym w horyzoncie dobra i prawdy” i Anny Karoń – Ostrowskiej – „Dialog czy monolog?”

Ostatnią drugiego dnia sesję rozpoczął Wiesław Wójcik wykładem „Dzieje prawdy jako poszukiwanie argumentów za istnieniem człowieka”. Pojęcie i koncepcja prawdy, jak to już zostało zaznaczone w wystąpieniu prof. Chantal Delsol, łączy się z pojęciem człowieka, jest poniekąd podstawą do jego zdefiniowania. Koncepcja prawdy Tischnera podkreśla jej dialogiczny wymiar, a więc taki, który implikuje dialogiczną koncepcję człowieka – rozpiętego między skończonością i nieskończonością. Wykład Joachima Piecucha nosił tytuł: „J. Tischner – mistrz myślenia granicznego (dobro i samorozumienie)”. Już sam temat określił obszar zainteresowania prelegenta – problem graniczności. Pojęcie granicy okazuje się być interesujące. Jest ona bowiem zarazem czymś i niczym, ale właśnie jako taka pełni swoją wyraźną rolę. Ostatni podczas drugiego dnia wydarzenia swój komunikat (jak sam to określił) przedstawił Dobrosław Kot („Problem źródłowości w myśleniu Józefa Tischnera”). Jako znaczące miejsca w filozofii Tischnera ukazał metaforę i spotkanie.

Wykłady trzeciego dnia Kongresu (27 października) miały miejsce również w Sali M. Bobrzyńskiego Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pierwszym prelegentem podczas porannej sesji był Pavol Dancák z referatem: „Dramatyczna relacja dobra i prawdy w kontekście filozoficznej refleksji nad wychowaniem”. Idąc za myślą przewodnią całego wydarzenia szczególnie wyraźnie wybrzmiało stwierdzenie, iż wychowanie w prawdzie otwiera na świat ogólny, natomiast wychowanie w dobru otwiera na relację z innym, a przez to również ze sobą samym.

Problematykę wychowania podjął również o. prof. Jan Andrzej Kłoczowski w wygłosie: „Praca nad nadzieją, czyli jaka paideia dziś?”. Cały tok rozumowania stanowił rozwinięcie i zarazem komentarz do zacytowanych we wstępie słów Jana Pawła II: „podać następnym pokoleniom motywy życia i nadziei”. Praca wychowawcza nie może dziś skupiać się na podawaniu gotowych formuł, ani też uczeniu określonych ról, których pełnienia spodziewa się od młodego człowieka społeczeństwo. O wiele ważniejszą kwestią jest podawanie motywów, dla których warto żyć, rozsmakowanie młodych ludzi w wartości, jaką jest życie. Postawy takie jednak nie przebijają się dziś do głównego nurtu, gdyż rozbijane są przez mur kryzysu antropologicznego, praktycznej niewiary w człowieczeństwo, jego wielkość i sens. Adam Cieśla, poniekąd korespondując

z przedmówcą, podjął zagadnienie „Józefa Tischner heroiczne myślenie wśród przeciwności świata”. Owo heroiczne myślenie wyraża się przede wszystkim w odwadze porzucenia iluzji w kontakcie z rzeczywistością

Proces wychowawczy, rola wychowawcy i potrzeby wychowanka znalazły swoje miejsce w wystąpieniu prof. Krystyny Ablewicz, zatytułowanym: „Wychowanie według Tischnera”. Na postawie rozdziału o wychowaniu z „Etyki Solidarności” i „Etyki wartości i nadziei” zmienić należy wizję wychowawcy – bardziej niż koordynatorem procesu wychowawczego jest on osobą skupioną na poszukiwaniu uzdolnień i pragnień wychowanka. Wynika stąd również potrzeba dostarczania młodemu człowiekowi nadziei, jednak takich, których spełnienie jest dla niego faktycznie dostępne.

Nad problematyką zła i człowieka doświadczającego jego raniącej obecności zastanawiał się dr Zbyszek Dymarski w referacie „Człowiek w horyzoncie rozpaczy”. W tym kontekście ciekawie wybrzmiał wygłos jego następcy, mjra Krzysztofa Świercza, podejmującego refleksję nad relacją żołnierskiego posłuszeństwa z wychowaniem do wolności („Żołnierski posłuch”). W tej sesji swoje referaty przedstawili także Paweł Nowakowski („Zdumiewające podobieństwo dróg – metoda paraleli jako próba czytania Tischnera”), dr Andrzej Kowal („Humor i Transcendencja wg J. Tischnera i A. Kępińskiego”) oraz Józef Ruszar (poszukiwanie Boga w poezji Tadeusza Różewicza).

Ostatnią sesję Kongresu rozpoczął dr Waldemar Rogowski wykładem zatytułowanym: „Ideologia a prawda. Tischnerowska wizja prawdy politycznej jako antyteza wobec rzeczywistości PRL”. Zakończeniem całego wydarzenia był referat prof. Zbigniewa Stawrowskiego: „Homo sovieticus – dezaktywacja”, zastanawiającego się m.in. nad postawami przyjmowanymi wobec komunizmu, moralną odpowiedzialnością za niego i długotrwałą obecnością w społeczeństwie postawy „homo sovieticus” także po upadku totalitarnego systemu.

I Międzynarodowy Kongres Tischnerowski poświęcony zagadnieniom Dobra i Prawdy był niewątpliwie owocnym i cennym wydarzeniem na polskiej scenie naukowej i filozoficznej. Wielość podejmowanych zagadnień i problemów pozwala z ufnością patrzeć w przyszłość i oczekiwać następnej edycji wydarzenia, w centrum którego po raz kolejny będzie refleksja i myśl znakomitego Filozofa z Łopusznej.